Młodzież Katolicka

Dwutygodnik dla katolickiej młodzieży pozaszkolnej

Redakcja: Katowice, Marszałka Piłsudskiego 58

Bezpłatny dodatek „Gościa Niedzielnego“

Nr. 15 | Katowice, 19 lipca 1931 | Rok V

Młodzi Szkoci także wracają na wieś

W chwili gdy Sekretarjat generalny nawołuje bezrobotnych druhów do brania udziału w pracach żniwnych oraz Stach Kropiciel zachęca ich do tego wymownemi słowy, czytam w angielskim katolickim tygodniku The Universe, że i w Szkocji młodzież zaczyna postępować w tym samym kierunku.

Szkockie Katolickie Towarzystwo Rolne (Scottish Catholic Land Association) zakupiło dość pokaźny majątek w Symington i zamierza osiedlić na nim katolickie rodziny wśród okolicy niemal czysto prezbyterjańskiej. Tymczasem w majątku mieszkają i pracują młodzieńcy, którzy po części przeszli szkołę rolniczą, a żadnej roboty się nie lękają. Jest ich obecnie dwudziestu. Pochodzą z najróżniejszych zawodów. I tak reporter, który osiedle opisuje w Universe, opowiada, że widzi przed sobą dwóch młodzieńców przy robocie. Jeden ładuje na wóz, drugi pogania konie. Pierwszy przed kilku miesiącami był sprzedawaczem w handlu suknem w Glasgow, drugi dawniej jeździł po dalekim świecie jako posługacz na okręcie transoceanicznym. Porzucili życie w wielkich miastach, wśród przemysłu i powrócili na wieś, gdzie praca jest ciężka, ale zdrowsza i dająca większe zadowolenie.

Rozumie się, że ta młodzież szkocka jest nawskroś religijna. W majątku mieszka ksiądz, który zna się na rolnictwie i wszystkiem zawiaduje. Każdego dnia młodzi rolnicy są obecni na Mszy św. Gdy z wieżyczki kaplicy dzwonią na Anioł Pański, każdy przerywa pracę i stoi chwilę w modlitewnem skupieniu. Po raz pierwszy od wieków protestanccy mieszkańcy tej okolicy mają sposobność podziwiania żywotności i praktyczności religiji katolickiej.

Jest oczywiście wielka różnica pomiędzy przedsięwzięciem szkockich katolików, którzy zamierzają rozparcelować majątek i założyć poprostu wieś katolicką, a akcją wszczętą przez Sekretarjat Generalny. U nas chodzi tymczasem tylko o przejściową pracę podczas żniw. Ale można mieć nadzieję, że ta próba da początek większemu ruchowi powrotu na wieś. Wszak my wszyscy Ślązacy pochodzimy z rodzin rolniczych. Nasi rodzice albo przynajmniej dziadowie pracowali na roli wsi rodzinnej i byli szczęśliwi. — Później rozwijający się coraz bardziej przemysł przyciągał masy ludu wiejskiego do ośrodków przemysłowych, obiecując łatwiejszy zarobek. Z chwilą zastoju przemysłu a tem samem wzmagającego się bezrobocia przypominamy sobie starą matkę, rolę, która przez stulecia żywiła przodków naszych. Powracamy do niej. Niejeden druh, zapoznawszy się z pracą rolną, znajdzie w niej upodobanie i będzie pracował stale w jakiemś gospodarstwie. Rzeczą Państwa będzie umożliwić zakup parceli i założenie małego gospodarstwa dla tych, którzy poważnie pragną powrotu na wieś.

Stary wilk morski mówi o religji

W Marsylji, dużym porcie francuskim, nad wybrzeżem Morza Śródziemnego znajduje się kościół pod wezwaniem Naszej Pani od Straży. Świątynia ta wznosi się na wysokim pagórku powyżej miasta, a z jej kopuły patrzy na dalekie morze ogromna, pozłacana figura Matki Boskiej. Marynarze mają szczególną cześć dla tego kościoła, który jest celem ich pielgrzymek. Otóż niedawno odbyło się uroczyste ukoronowanie cudownego obrazu Najświętszej Panny, znajdującego się w owym kościele. W uroczystościach wzięła udział flota francuska, stacjonująca w Marsylji, nieprzeliczona ilość statków, jachtów i łodzi rybackich oraz tłumy ludności. Z okazji tej uroczystości pisze jeden z największych marynarzy angielskich, komendant krążownika podczas wojny światowej, p. Artur Rostron w dzienniku „Sunday Express“:

Wiara tak daleko jest oddalona od zabobonu, jak odwaga od bojaźni. Nie bojaźń lecz wiara jest przyczyną, dla której marynarze wieszają tutaj w Marsylji obrazy swoich statków w nawach kościoła Naszej Pani od Straży, który z złotą figurą swoją patrzy z wysokiego wzniesienia na całą zatokę, czuwając nad nimi, gdy wyjeżdżają i wracają.

Możnaby opowiadać cały szereg autentycznych wydarzeń, jak ta lśniąca figura przyprowadziła do portu zgubionych żeglarzy i jak myśl o niej dodała im sił w walce z burzami.

Nie było też bojaźnią, co mnie kazało stanąć przy okienku kajuty komendanta i spojrzeć na figurę Matki Boskiej, ilekroć podczas wojny wyruszałem z portu marsylijskiego na niebezpieczne, czyhające tysiączną śmiercią wody. Ta chwila religijnego skupienia była podziękowaniem i zarazem poleceniem się na przyszłość. Dodawała ona mi odwagi wobec wszystkiego, co mnie mogło czekać na morzu.

Myślę, że im bliżej przyrody się żyje, tem wyraźniej odczuwa się, że jest jakaś Wyższa Komenda. — O ile oddałeś się pod jej dowództwo, idź śmiało naprzód a nie lękaj się o powodzenie, ona doprowadzi cię pewną ręką do celu. Rozumie się, że nie zwalnia ona nigdy od najwyższego wysiłku. Owszem Komendant niebieski wymaga od ciebie wszystkiego, co dać możesz.“

KAPITAN A. MAGNIEZ

Bądź dobrym żołnierzem!

Przełożył A. Zgierski.
(Rady dla poborowego i młodego żołnierza.)

(Ciąg dalszy.)

XVI. Obowiązki.

Zaczekaj; gdy nad niemi się zastanawiam, to powiadam sobie, że więcej zasłużyłem na niebo jako szeregowiec w ciągu jednego roku służby, niż w ciągu całej reszty swojego życia. Bo, jak dobrze to pamiętam, czyniłem wszystko, wszystko dla miłości Bożej; byłem posłuszny nie z obawy, lecz z obowiązku; starałem się, pracując zupełnie samotnie, tak samo, jak i wówczas, gdy na mnie patrzano. Czyż Bóg nas zawsze nie widzi? Chrześcijanin, mający w swej pracy na względzie Boga, a nie ludzi, ma mocny fundament dla swych obowiązków; jest zawsze jednakowy, szczery i dzielny, jest dobrym żołnierzem. Bądź dobrym żołnierzem, przyjacielu, bądź przeto dobrym chrześcijaninem. Dowódcy mogą się zmieniać, niektórzy mogą być nerwowi i niecierpliwi; jedni są bardzo gwałtowni i srodzy, inni za łagodni. Niema znaczenia, dowódcy mogą się zmieniać i często się zmieniają, nie trzeba jednak z tego względu zmieniać sposobu pełnienia obowiązków, które są zawsze jednakowe, równie przymusowe, bo Pan Bóg, który nam nakazał spełnianie obowiązków, jest zawsze niezmienny. Dlatego też chrześcijanin, upatrujący w dowódcach Boga, jest zawsze dobrym żołnierzem, choćby miał cierpieć z powodu złego humoru dowódcy lub choćby mu brakowało dobrego kierownictwa przy dowódcy zbyt pobłażliwym. Wierz mi; lepiej mieć nad sobą dowódców srogich, wymagających, niż pobłażliwych, bo pierwsi urabiają na mężczyzn, a drudzy tworzą niewieściuchów. Czybyś chciał być niewieściuchem, wychodząc z pułku? Nie, nieprawdaż? Otóż pracuj, nie narzekaj na srogość dowódcy, pracuj sumiennie, czy jesteś widziany lub nie, czyniąc wszystko dla Boga i Ojczyzny.

XVII. Obowiązki religijne.

Oto jesteś żołnierzem; młodym czy starym, to nie robi różnicy. Masz obowiązki względem Boga. Trzeba, żebyś dobrze je znał. Posłuchaj, one są proste. Oto, co dla ciebie jest konieczne.

1. Komunja św. wielkanocna. Przyjm ją w mieście swego postoju lub w domu, będąc na urlopie; lecz uczyń to, czy ci się podoba lub nie, bo to obowiązek; obowiązku nie wolno opuszczać.

2. Spowiedź doroczna; łączy się z obowiązkiem Komunji wielkanocnej. Jest ona rzeczywiście bezwzględnie konieczna, wykonaj ją, to oczyszczenie. Żołnierz nie powinien mieć plam na swej duszy jeszcze bardziej, niż na swem ciele i ubraniu.

3. Msza św. w niedziele i święta, z wyjątkiem wypadków, gdy obowiązki służbowe bezwzględnie przeszkodzą ci jej słuchać. Niektórzy są tak nieroztropni, że nie znajdują możności pójścia na nią. Bądź roztropny, młody żołnierzu, byś nie opuścił Mszy św. w żadną niedzielę i święto!

4. Modlitwa. Żaden chrześcijanin nie może od niej zupełnie się wymówić. Modlitwy wspólne staraj się odmawiać pobożnie. Gdy czasem w ciągu dnia szatan podsunie ci złe myśli, znów obudź akt strzelisty (sprawa jednej chwili) dla ich oddalenia.

5. Pełnienie przykazań: czyń dobrze, unikaj zła. Czy to dużo? Nie, nieprawdaż? Wszak nie możesz się skarżyć, że Bóg wymaga za dużo.

Gdy jednak chcesz być naprawdę dobrym chrześcijaninem, będziesz czynił więcej; lecz tu są tylko rady, nie zaś obowiązki.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Trzy dni w szkole Chrystusowej

Podczas świąt Zesłania Ducha Świętego w bieżącym roku zjechało się przeszło 100 druhów SMP z całego Śląska do Kokoszyc, aby tam odbyć 3-dniowy kurs rekolekcyjny w szkole Chrystusowej.

Już w sobotę wieczorem nadjechał pociąg, którym przybyli druhowie na rekolekcje, do stacji Wodzisław. Na dworcu jeden z obecnych druhów naczelników sportu zwołał zbiórkę i wszyscy wspólnie uformowani czwórkami, z wesołą pieśnią na ustach, ruszyli w stronę Kokoszyc.

Doszedłszy na miejsce, zostaliśmy tam natychmiast zarejestrowani przy równoczesnym przydziale do odnośnych pokoi (każdy otrzymał osobne łóżko), poczem nastąpiła wspólna kolacja. Po kolacji wszyscy udali się do kaplicy na pierwszą naukę, którą wygłosił o. Herod, dając nam wskazówki i instrukcje, jak należy odprawić ćwiczenia duchowne, przyczem przedewszystkiem podkreślał, aby rekolekcje zamknięte każdemu przyniosły należyty owoc, przyczem koniecznem jest ścisłe przestrzeganie milczenia. Po wspólnych modlitwach wieczornych udaliśmy się na spoczynek.

Na program dzienny w każdym z dni świątecznych złożyły się: wspólna modlitwa poranna i Msza św., droga krzyżowa, trzy nauki i jedna konferencja, czytanie oraz wieczorne nabożeństwo majowe i wspólne modlitwy. Ponadto rekolektanci w pierwsze święto odprawili cząstkę Różańca św., zaś w drugie święto odśpiewali godzinki do Najświętszej Panny i to pod gołem niebem.

Brak mi słów i zdolności, aby opisać tak błogie chwile, jakie przeżyłem na rekolekcjach. Naprawdę było tam wspaniale. Przedstawcie sobie zupełną ciszę zalegającą wioskę, u której boku ciągnie się przecudny las z ładnym stawem w środku, do tego wspaniała pogoda i przecudny śpiew ptaków. W tym lesie znajduje się zakład rekolekcyjny, a w nim zebrana elita młodzieży całego Śląska, która z jednej strony słucha z całem skupieniem podniosłych kazań i nauk złotoustego kaznodziei o. Heroda, z drugiej strony druhowie w gromadę zebrani chodzą po lesie i wyśpiewują pieśni na cześć Matki Najświętszej. Naprawdę ładnie brzmiały godzinki do Matki Boskiej, akompanjowane muzyką ptaków leśnych. Jak wzruszająco oddziaływał potężny śpiew i wspólne modlitwy przeszło 100 młodych rycerzy Chrystusowych w tamtejszym kościółku! A wspomnieć jeszcze trzeba o tem, że druhowie przestrzegali milczenia i jeden drugiego budował swem wzorowem zachowaniem się. W takiej to atmosferze druhowie SMP odnawiali w sobie ducha Chrystusowego, rozważając o rzeczach ostatecznych i robiąc rachunek sumienia.

W drugie święto wszyscy druhowie odprawili spowiedź świętą, zaś we wtorek jak jeden mąż przystąpili do Stołu Pańskiego. Na rekolekcje przybył również Dyrektor Związku, ks. Matuszek, który we wtorek rano odprawił Mszę świętą.

Rekolekcje zakończono pielgrzymką do Matki Boskiej Pszowskiej, gdzie po Mszy świętej, drugiem śniadaniu i odprawieniu drogi krzyżowej na kalwarji, udano się na dworzec do Rydułtów. Stąd druhowie pokrzepieni na ciele i duchu odjechali do swych domów.

Ja sam mogę tylko każdemu najusilniej polecić, aby dołożył wszelkich starań, żeby na przyszłe rekolekcje zamknięte mógł pojechać, albowiem prawie każdy z obecnych rekolektantów już postanowił sobie na przyszły rok na pewno znowu przybyć do Kokoszyc na rekolekcje, a są między nimi i tacy, którzy obecnie tylko za usilną namową i naleganiem rodziców względnie kolegów na rekolekcje przyjechali. Krótko oceniając rekolekcje, mogę tylko jedno śmiało powiedzieć, iż dla młodzieńca dojrzałego nie istnieje na ziemi nic cenniejszego, ważniejszego i potrzebniejszego, nad rekolekcje zamknięte.

W końcu pragnę zaznaczyć, iż najserdeczniejsze podziękowanie należy się o. Herodowi za mozolną i wyczerpującą pracę przy wygłaszaniu tak trafnych nauk, czcigodnym siostrom za troskliwą opiekę oraz członkowi Rady Związkowej p. J. Poledni za staranną pracę administracyjną i sekretarską.

Uczestnik.

Komunikat Zjednoczenia

Piosenki na wycieczki.

Polecamy wesołe piosenki na wycieczki:

Repertuar kupletów dla młodzieży na głos solowy: 1. Rekrut 1,40 zł, 2. Plecy 1,40 zł, 3. Szmul 1,40 zł. 4. Jestem pan i kwita — Żołnierz i cywil 1,40 zł, 5. Zdradliwe sny 1,40 zł, 6. Polski żołnierz 1,40 zł, 7. Jakoś to będzie 1,40 zł, 8. Prawda w przysłowiach 1,40 zł, 9. Ostatnie wiadomości 1,80 zł; na głos solowy i chór: 1. Furman — Piosnka żołnierska 1,40 zł, 2. Obieżyświat 1,80 zł, 3. Spór na letnisku 1,80 zł, 4. Kolarski sport 1,40 zł, 5. Wąsy 1,40 zł. 6. Bolszewicki raj 1,40 zł, 7. Przygoda z warkoczem 1,40 zł, 8. Muzeum domowe 1,40 zł, 9. Cudowny medyk 1,40 zł, 10. Klub cyklistów 1,40 zł, 11. Pustynia 1,80 zł, 12. Wojna lekarką 1,40 zł, 13. Piosnka kowala 1,80 zł.

Echo — po 20 groszy: 1. Umfa, 2. Wszystko mi jedno, 3. Muzykant, 4. Kumor muche namowoł, 5. Ach, ta banda, 6. Żydowska wojna, 7. Pieśń dziadowska, 8. Ciemno było, 9. Ucz się człeku, 10. Jedzie, jedzie, 11. Wiązanka, 12. Wesele komarów, 13. Zegar, 14. Żaba, 15. Chociaż to życie, 16. Rodzinny dom — Turnie.

Śmiech i śpiew — 90 groszy: Słowa 37-miu pieśni i piosenek, do których nuty wyszły w zeszytach „Echo" i „Repertuar kupletów dla młodzieży".

105 zabaw śpiewnych — 2,— zł.

Śpiewniczek kieszonkowy — 40 groszy.

Zamawiajcie w naszym Związku!

Wyniki sportowe SMP.

Repr. okr. Król. Huckiego — Repr. okr. mysłowickiego 9:2 (3:0).

W ubiegłą niedzielę odbyły się na boisku SMP. Świętochłowice zawody w piłkę nożną pomiędzy powyższemi drużynami.

Początek gry upływa na obustronnych atakach, lecz nie przynoszących efektu bramkowego. Zdawało się, że wynik będzie remisowy lub zwycięży jedna z drużyn z wynikiem minimalnym. Po pierwszej bramce strzelonej, drużyna mysłowicka się załamuje i pozwala sobie jeszcze strzelić 2 bramki. Po zmianie okręg Król. Hucki ma wielką przewaga i uzyskuje jeszcze 6 bramek. Przeciwnik uzyskuje w tej części gry 2 bramki, jedną z wypadu, a drugą z karnego. Bramki zdobyli dla okr. Król Huckiego: Matura 3, Kołoczek i Jakubczyk po 2, Grundszok i Majcher po 1, zaś dla okr. mysłowickiego Konieczko i Kladziwa.

Jako przedmecze odbyły się następujące mecze:

SMP. Zgoda komb. — SMP. „Gwiazda" Król. Huta komb. 0:2 (0:2).

SMP. „Promień" Król. Huta I. juni. — SMP. „Gwiazda" Król. Huta I. juni. 1:5.

SMP. Rozdzień Szopienice — K. S. „Kościuszko" Szopienice 2:6 (1:3).

Z okazji poświęcenia sztandaru SMP. rozegrały powyższe drużyny na boisku K. S. Kościuszko mecz o złoty wieniec, ofiarowany przez SMP. Przed rozpoczęciem nastąpiły krótkie przemówienia kierowników sekcyj oraz wspólna fotografja. SMP. wystąpiło do tej gry z rezerwowym bramkarzem, dlatego też ponosi taką porażkę. W pierwszej połowie więcej z gry ma SMP., lecz nie może zdobyć bramki. Kościuszko przez ładne kombinacje strzela 3 bramki. SMP. zdobywa pierwszą bramkę z rzutu karnego. W drugiej połowie inicjatywę przejmuje w swoje ręce Kościuszko i w równych odstępach czasu zdobywa dwie dalsze bramki. SMP. rewanżuje się jedną bramką, zdobytą z wypadu. W ostatniej minucie gry zdobywa Kościuszko niespodziewanie dalekim strzałem pod samą poprzeczkę 6-tą bramkę dla swoich barw. Gra była ostra lecz fair.

SMP. Radlin — SMP. Panewnik 2:3 (2:2), (2:1).

Gra powyższa odbyła się również w Szopienicach o dyplom. Gra od początku bardzo zacięta. Sytuacje zmieniały się bardzo szybko. We właściwym czasie wynik był remisowy, dopiero po przedłużeniu zdobywa zwycięstwo S. M. P. Panewnik.

SMP. Rozdzień Szopienice II — K. S. „Kościuszko" Szopienice 0:6 (0:3).

Zwycięstwo i dyplom zdobywa zasłużenie drużyna K. S. Kościuszko.

SMP. „Promień" Król. Huta — SMP. Zgoda 0:5.

Dzięki temu zwycięstwu SMP. Zgoda zdobywa tytuł mistrza okręgu król. huckiego.

Koszykówka.

T. G. „Sokół" Ustroń — Obóz bezrobotnych SMP. w Ustroniu 10:24 (2:18).

W pierwszej części gry SMP. ma bardzo silną przewagę czego dowodem są strzelone kosze. Dopiero w drugiej części gry Sokół się rozegrał i poprawił stosunek koszów. Drużyna SMP. grała bardzo ładnie, chociaż byli to gracze z różnych miejscowości, zupełnie ze sobą nie zgrani.

*

W niedzielę, dnia 5 lipca br. odbyły się na boisku w Piaskach zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo wewnętrzne tamtejszego SMP.

Wyniki w poszczególnych konkurencjach były następujące:

Bieg 100 m: 1. Pala 12,4 sek., 2. Krakowczyk 13,1, 3. Żyłka 13,5. 1500 m: 1. Liszka 6:26,2 min., 2. Krakowczyk 6:47,3, 3. Sojka. Skok wdal: 1. Pala 4,55 m. 2. Krakowczyk 4,08, 3. Janosz 3,95. Skok wzwyż: 1. Pala 1,43 m. 2. Żyłka 1,38, 3. Sankiel 1,33. Rzut dyskiem: 1 Pala 22,10 m, 2. Janosz 16,06, 3. Sojka 13,94. Rzut kulą: 1. Pala 7,13 m, 2. Janosz 6,47, 3. Żyłka 6,35.

Doniesienia Związku

SMP. Ornontowice obchodzi dziś uroczystość 10-lecia istnienia i poświęcenia sztandaru. Z tej okazji okręg mikołowski urządza w tym dniu zjazd okręgowy SMP. w Ornontowicach. Program dokładny podaliśmy już w poprzedniej „Młodzieży Katol." Należy tylko jeszcze zaznaczyć, że uroczyste kazanie wygłosi ks. prałat dr. Bromboszcz z Mysłowic, założyciel tego SMP., a sumę odprawi sekretarz gen. ks. J. Matuszek z Katowic. Zaprasza się na tą uroczystość wszystkich obywateli miejscowych i pozamiejscowych, bratnie SMP. z okolicy i wszystkie SMP. należące do okręgu mikołowskiego, które przecież mają reprezentować okręg.

Rekolekcje zamknięte. Znów 2 dni wolne, t. j. 15 i 16 sierpnia. Na 3 dzień postaraj się o urlop, i w ten sposób możesz odetchnąć i pokrzepić się na duszy. W czasach obecnych, kiedy wszyscy tak upadają na duchu, wzmacniajmy się!

Przeczytaj zresztą artykuł: 3 dni w szkole Chrystusowej, a napewno prześlesz 15,— zł na konto Związku nr. 300.297.

Lustracje zespołów p. r. w 13 SMP. przeprowadziła p. inż. Majewska, przedstawicielka Zjednoczenia Młodzieży. Praca tak druchen jak druhów była nader zadawalająca. Rzeczywiście, z całem uznaniem podkreślić należy, że wszędzie widać wielkie zainteresowanie dla pracy p. r. Dwuch należy jeszcze rzeczy przestrzegać: 1. więcej czytać artykuły na temat własnej uprawy i wogóle o rolnictwie; 2. punktację pp. lustratorów zapisywać w formularzach nr. 2, które musi się później do Związku przesłać. — Przy tej sposobności zaznaczamy, że w żadnym razie p. instruktor-lustrator nie może zdyskwalifikować zespołów SMP. na własną rękę, — może to uczynić jedynie lokalna władza organizacyjna w porozumieniu z p. instruktorem.

1. **Wszyscy naczelnicy sp.** powinni zestawiać reprezentacje stowarzyszeniowe w lekkiej atletyce i rozgrywać zawody z innemi stowarzyszeniami. Które SMP. będzie pierwsze? Naczelnicy okr. sp. powinni rozgrywać zawody międzyokręgowe we wszystkich gałęziach sportu.

2. Obowiązkiem każdego naczelnika jest mieć własny mundur SMP. Mundurek letni kosztuje w Sekretarjacie tylko 30,— zł i jest zrobiony z doborowego materjału. Na ten mundur może sobie pozwolić każdy druh naczelnik. Obowiązkiem naczelnika jest dążyć do umundurowania całej młodzieży swego stowarzyszenia. Lecz jakże to może wykonać, jeżeli sam nie chce dać dobrego przykładu? Czy to ładnie prowadzić pochód w ubraniu cywilnem? Wobec tego, że zdarzają się wypadki, iż sztandarowi SMP. również nie mają mundurków, poleca się, żeby naczelnicy wszystkim objaśnili znaczenie mundurka dla SMP. Sztandarowi bezwzględnie muszą mieć mundurki, albo własne, albo z szatni SMP. Jeżeli SMP. zdobyło się na zakup sztandaru, niech się zdobędzie na zakup 3 mundurków do sztandaru, aby godnie go reprezentować. Czy to nie poniżające, jeżeli ze sztandarem idą druhowie nieodpowiednio ubrani, a czasem nawet w kapeluszach i bez odznak SMP.? Zacznijmy już nareszcie pracę nad rozpowszechnieniem naszego mundurka i nad dyscypliną organizacyjną! Mundurki, czapki i odznaki zamawiajcie w Związku! Należy na to zważać, aby druhowie i zarządowcy SMP. nie nosili **złotych, czy srebrnych pasków na czapkach.** Powinno się nosić tylko skórzane.

3. Chcąc rozpowszechnić sport niechaj naczelnicy urządzają u siebie albo wespół z innem SMP. festyny sportowe, na których można przeprowadzić lekką atletykę, koszykówkę, siatkówkę, piłkę nożną, palant i inne. Terminy festynów prosimy podawać zawsze do Związku.

4. Jeżeli naczelnicy urządzają zawody o nagrody to nie należy kupować żadnych nagród honorowych, jak n. p. figurek, pucharów, lecz dawać nagrody praktyczne, jak buciki do biegów, kule, dysk, oszczep, ubranko sportowe, lub inne, z których druhowie mogą mieć jakieś korzyści służące im do dalszych ćwiczeń.

5. Związek posiada na składzie nowe, bardzo ładne i artystycznie wykonane dyplomy. Dyplomy można nabyć w Związku po cenie 2,50 złotych za sztukę. Przy zakupie 10 sztuk płaci się za sztukę po 2,00 zł.

Uwaga Zarządy Okręgu Tarnogórskiego! W niedzielę dnia 26 lipca br. o godz. 10-tej dopołudnia w Ognisku S. M. P. Tarn. Góry, odbędzie się zebranie Zarządu Okręgowego i wszystkich prezesów S. M. P. okręgu Tarno-Górskiego.

Pewne i punktualne przybycie pożądane.

Radjo. Związek nadaje następny komunikat 21 lipca br. o godz. 19,50.

Z życia Stowarzyszeń

SMP. Promień Król. Huta. Dnia 29 czerwca br. urządziło SMP. Promień przy parafji św. Jadwigi w Król. Hucie uroczyste zebranie plenarne. Zebranie zaszczycili swą obecnością: ks. patron Bojdoł, oraz członkowie patronatu pp. radca Grześ, Cyprys i Przybytek. Po zagajeniu zebrania przez drh. prezesa Kopycioka, odczytał drh. sekretarz protokół. Następnie wygłosił ks. patron b. piękny i treściwy referat, który nagrodzono licznemi oklaskami. Po referacie nastąpiło przyjmowanie członków. **Przyjęto 82 nowych druhów-kandydatów.** Po przemówieniach członków patronatu i po załatwieniu mniej ważnych spraw, zakończył zebranie drh prezes hasłem „Gotów".

SMP. Godula. W niedzielę, dnia 5 lipca br. obchodziło tut. SMP. 25-lecie swego istnienia. Przebieg uroczystości był wprost imponujący. Uroczystość zaszczycił swoją obecnością sekretarz generalny ks. Józef Matuszek z Katowic. Bratnie SMP. stawiły się licznie, a okręg kochłowicki przybył w komplecie, z zarządem okr. i kapelą SMP. Orzegów na czele. Podczas nabożeństwa 168 godulskich druhów przystąpiło do Stołu Pańskiego. Nie brak też było miejscowych organizacyj. Po południu odbyły się zawody sportowe i równocześnie koncert w ogrodzie, a wieczorem akademja, na której program złożyły się przemówienia ks. Patrona Raka, p. Grządziela i innych.

SMP. Przegędza. W niedzielę, 29 czerwca br. obchodziło tut. SMP. 3-cią rocznicę swego istnienia. O godz. 6-tej nastąpiła pobudka. O godz. 8-mej zbiórka młodzieży na dziedzińcu szkolnym i wymarsz na uroczyste nabożeństwo, które odprawił ks. Patron Pojda na intencję SMP. Druhowie przystąpili podczas nabożeństwa gremjalnie do Komunji św. Po południu stowarzyszenie urządziło w skromnych ramach zawody sportowe; odbył się bieg na 800 m, w którym startowało 12 druhów, i rozegrano z miejscowym klubem sportowym mecz przyjacielski w palancie, zakończony stosunkiem 23:18 na korzyść SMP. Stowarzyszenie w Przegędzy choć młode jeszcze, pracuje bardzo intensywnie przy pomocy dzielnego swojego patrona ks. Pojdy i zarządu.

Poświęcenie sztandaru SMP. Rozdzień Szopienice.

Stow. Młodz. Pol. Męskiej w Rozdzieniu Szopienicach obchodziło 5 bm. uroczystość poświęcenia sztandaru. Po przywitaniu gości i druhów uformował się pochód z 13 sztandarami, który udał się do prezesa po sztandar, a następnie na uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie i defiladzie pochód udał się do ogrodu starego browaru, gdzie do zebranych przemówił przedstawiciel Zw. Młodz. Pol. w Katowicach, p. naucz. Karuga. Po przemówieniu nastąpiło wbijanie gwoździ pamiątkowych. Po tym akcie odbyła się fotografja miejscowego SMP. wraz z ks. ks. patronami, przedstawicielem Związku oraz chrzestnymi. Po fotografji i uroczystych nieszporach odbyły się zawody w piłkę nożną o dyplomy i złoty wieniec.

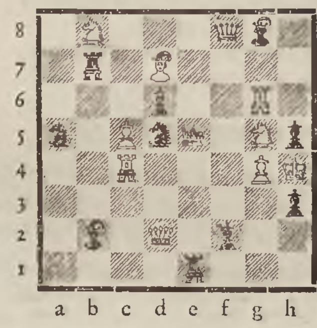
Radzionków. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej „Zorza" w Radzionkowie zalicza dzień 14 czerwca b. r. do kroniki swojej, jako jeden z najpiękniejszych. Rano o godzinie 8-ej przystąpiło całe stowarzyszenie do komunji św.. Podczas Mszy św. wygłosił ks. patron Przybyła dla młodzieży kazanie, opisując trzy cnoty główne św. Antoniego: głęboką wiarę, dziecięcą ufność w Opatrzność Boską, otwartość i stanowczość w obronie wiary św. i poczucie sprawiedliwości, i zalecając te trzy cnoty jako godne do naśladowania dla dzisiejszego młodego pokolenia. — Po Mszy św. o godziny 12-ej rozpoczęły się zawody wśród druhów S. M. P. Radzionków, i to bieg na 1 500 m, i pięciobój, w których brało udział 26 zawodników. Wieczorem o godzinie 7-ej odbyła się na sali p. Letochy akademja ku czci św. Antoniego. Po odśpiewaniu „Gaude Mater Polonia" i dwu pieśni religijnych, przez młodzież szkoły I pod kierownictwem druha nauczyciela Bauerka, powitał ks. patron zebranych gości i sympatyków S. M. P., poczem wystąpił chór Stowarzyszenia Śpiewu „Harfa" pod kierownictwem p. kierownika Kaniuta. Następnie p. dyr. Grządziel z Król. Huty wygłosił obszerny i piękny referat na temat: „Stosunki społeczne za czasów św. Antoniego i w czasach obecnych." Referat ten nagrodziła publiczność niemilknącemi oklaskami. Nastąpiły jeszcze występy chóru szkolnego i chóru Harfy, a w przerwie prezes S. M. P. druh Żydek rozdzielił wśród druhów nagrody z zawodów popołudniowych. Nagrodzeni zostali z biegu na 1.500 m druhowie: Bloch Piotr, Tobor Ludwik, Dolibóg Paweł, Cichy Roman; w pięcioboju: Mateiczyk Alfons, Wrodarczyk Wilhelm, Wojtas Szymon, Cichy Roman i Tworek Alfred. Na zakończenie odegrała orkiestra kilka utworów, poczem przew. ks. patron podziękował gościom za przybycie, a przedewszystkiem ks. prob. dr. Knosalli i dyr. Grządzielowi, oraz całemu Stowarzyszeniu Młodzieży. Z wyrazu twarzy opuszczających akademję można było wyczytać, że przeżyli na niej doniosłe chwile i że akademja ta pozostanie długo w pamięci wszystkich Radzionkowian.

Kącik szachowy

pod redakcją druha Bonka Romana, Chorzów, ul. Szkolna 8.

Konkurs I.

Zadanie 7.



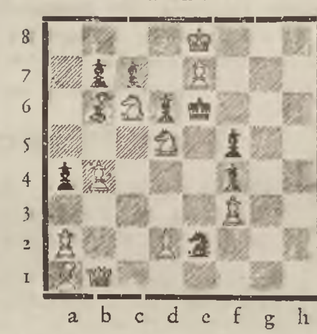
Mat w 2 posun.

Białe: K h4, H d2, W c4, W g6, G d7, S b8, S g5, p c5, g4.

Czarne: K e5, H f8, W b7, W e1, G b2, S a5, S d5, p d6, f2, G g8, p h3, h5.

Konkurs II.

Zadanie 8.



Mat. w 3 posun.

Białe: K e8, H b2, G a1, S c6, S d5, p a2, b4, d2, e7, f3.

Czarne: K e6, G b6, S e2, p a4, b7, c7, d6, f4, f5.

Rozwiązanie zadań

K. I. Nr. 1. S d4 pola matowe H d2, S e7, H e5, G e6 (4 warjanty)
„ 3. G e2 „ „ S f6, H×G, H b3, H f5, S×W, H d3, S c3, H f3.
K. II. „ 2. f8=W!!! (a nie H) pola W c6, W c8, lub a8 (2 w.)
„ 4. K a2, pola H×c3, K b1, H b4.

Dobre rozwiązania nadesłali
i punktów dotychczas zdobyli

	Konkurs I.			Konkurs II.		
	1.	3.	Stan	2	4	Stan
1. Sobik, Rybnik	2	2	4	3	3	6
2. Balcarek, Świętochłowice	2	2	4	3	3	6
3. Teśla, Chropaczów	2	2	4	3	3	6
4. Musioł, Łagiewniki	1½	2	3½	3	3	6
5. Ciepły, Janów	2	—	2	3	—	3
6. Kulessa, Rybnik	2	1½	3½	3	3	6
7. Marciniak, Janów	2	2	4	3	—	3
8. Madaj, Rybnik	2	2	4	3	3	6
9. Grundszok, Król. Huta	2	1	3	—	3	3
10. Kominek, Marklowice	2	2	4	—	3	3
11. Morawa, Orzesze	2	½	2½	3	3	6
12. Tatarczyk, Marklowice	1½	2	3½	—	3	3
13. Mańka, Kochłowice	1	½	1½	—	3	3
14. Woryna, Orzesze	2	2	4	3	3	6
15. Erbe Er., Chorzów	2	2	4	3	3	6
16. Rozumek, N. Bytom	2	2	4	—	—	—
17. Wasilewski, Nakło	2	½	2½	—	—	—

Nie należy się zrażać tymczasowym stanem, gdyż może inni inne zadania nie rozwiążą a nawet niech nowi posyłają rozwiązania odtąd ale zawsze i z wszystkiemi warjantami. Kto wie czy wszyscy będą wytrwale pracowali do końca. A wypadki chodzą po ludziach.

A choćby nie zdobyto nagrody to jednak dobry wynik bardzo wiele znaczy, a jeszcze więcej korzyści ma ten, kto zmuszony jest siedzieć godzinami przy szachownicy. Cześć wszystkim!

Cześć Szachom! Gotów!

B. Bonk.

Uwaga: W nr. 14 „Młodzieży Katol." w zadaniu spostrzeżono w diagramie błąd, zamiast gońca a2 ma być H a3.